

GAZETA GDAŃSKA

Wychodzi codziennie w południe z datą na dzień następny
z wiatkiem niedziel i świąt.

Pismo dla ludu polskiego.

Miejscem zobowiązań i dopełnień jest Gdańsk. W sprawach
sadowych dla Polski — Tczew

Przedpłata w Polsce wynosi kwartalnie 120,— marek polskich, z odnośnikiem do dnia przez listowego.
Ogłoszenia w prasie zamieszkałych w Polsce po 9,00 mk. pol. za ednolamowy wiersz nonparelowy. Reklamę na
pierwsze strone za 67 mm wiersz nonparelowy po 27,00 mk. Reklamę za tekstem po 18,00 mk. wiersz nonparel.

Pocztowe konto czekowe w Warszawie Pocztowa Kasa Oszczędności nr. 170 004

Zobowiązań co do zamieszczenia ogłoszeń w pewnej oznaczonej wielkości, albo przepisano dnia lub na bliżej
określonym miejscu w tym lub innym numerze — nie przyjmujemy w ogóle. Zlecenia ogłoszeniowe uchodzą
wówczas za wykonane, gdy pod tym względem wypadła niecierpkość.

Redakcja i Eksped. w Gdańsku teraz: Grobla Przedm. 49. Rękopisy nam nadesłanych
później Rynek Kaszubski 21. — — Tel. 1781 i 737 — nie zwracamy.



Przedpłata w Wolnym Gdańsku wynosi kwartalnie 12,00 mk. niemieckich z odnośnikiem do dnia
Ogłoszenia z obzaru Wolnego Gdańska po 1,50 mk. niem. za ednolamowy wiersz nonparelowy. Reklamę na
pierwsze strone za 67 mm wiersz nonparelowy po 4,50 mk. Reklamę za tekstem po 3,00 mk. wiersz nonparelowy.

Pocztowe konto czekowe w Gdańsku Pocztscheckkonto Nr. 5124 n. Danzig

Ogłoszenia do najbliższego numeru otrzymujemy tylko do godziny 1-szej w południe. Później zamówione ogłoszenia
kosztują 50 proc. więcej, która to kwota zapłać należy przy zamówieniu. Przy konkursach akordach dochodzeniach
sadowych wszelkie rabaty opadają. Ogłoszenia za granicą 100 proc. drożej.

Filia w Tczewie dla Polski Główny zakład drukarski w Gdańsku
ul. Dworcowa 1 Skrzynka poczt. 22. Obzar miejski 12 (Stadtgebiet 12). Tel. 1781 i 737

Cena egz. pojed. 40 fen. niem. lub 6 mk. pol.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Cena o. 3 mk. W Kongresówce 6 mk.

Rok XXXI.

Gdańsk, na środę, 27-go lipca 1921 r.

Nr. 164.

Protesty niemieckie

przeciw transportom francuskim przez Gdańsk.

Sprawa transportu wojsk francuskich na Górny Śląsk drogą morską przez Gdańsk wywołała wielkie poruszenie w nacjonalistycznych kołach niemieckich gdańskich, powodując na razie silne sprzeciw w miejscowej prasie niemieckiej. Wiceprezydent sejmu, dr. Loening w niedzielnej „Danziger Ztg.” omawia sprawę szeroko, dopatrując się w zamierzonym transporcie francuskim pogwałcenia traktatu wersalskiego i zamachu na suwerenność W. M. Gdańska.

Powtarza się w innej zmienionej formie historia z ubiegłego roku...

Niemcy gdańscy powołują się przy każdej sposobności na traktat wersalski, gdy to przemawia w myśl ich interesów politycznych. Umyślnie jednak jakby zapominają, że traktat wersalski waruje pewne określone prawa Polsce a przede wszystkim wolny dostęp do morza. Gdy w roku ubiegłym podczas ofensywy bolszewickiej Polska chciała zrobić pierwszy praktyczny użytek z tego swego uprawnienia, wtedy Gdańsk uczynił wszystko, by Polsce ten zawarowany traktatem wersalskim dostęp do morza uniemożliwić Niemcy gdańscy uczynili to na rozkaz z Berlina, który wtedy łudził się tem, że zbliża się koniec Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecnie znowu przyszła nowa komenda z Berlina! Zbliża się rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej i Prusacy czynią tajemnicze przygotowania, by na niekorzystne rozstrzygnięcie odpowiedzieć zbrojnym ruchem armii gen. Hoefera. W Paryżu przejrano tę grę berlińską i Briand postawił stanowcze żądanie wzmocnienia sił koalicyjnych celem ubezpieczenia się przed wszelkimi niespodziankami ze strony Niemiec. Ponieważ zaś sprawa wymaga pośpiechu a transport wojsk przez Niemcy wymagałby rokowań i długich formalności, wyłonił się projekt przesłania wojsk przez Polskę i posłużenia się przy tem portem gdańskim.

Wówczas prasa gdańska wszczęła alarm. Czy w interesie Gdańska? — Nie, na rozkaz Berlina, który rozumie, że szybki transport wojsk francuskich porczyżuje mu wszelkie zamiary na G. Śląsku.

Przesyłka wojsk francuskich ma cel wyraźny: utrzymanie pokoju i niedopuszczenie do nowej zawieruchy wojennej na Górnym Śląsku.

Utrzymanie pokoju jest w interesie nie tylko Polski, ale całego świata, który ma

już dość wojny i pragnie wejścia na drogę normalnych stosunków. Jeśli świat cały ożywiony jest tem pragnieniem, to zdawałoby się, że i Gdańsk, który znajduje się pod protektorem Ligi Narodów, będzie je podzielał. Pokazuje się tymczasem, że Niemcy gdańscy uznają nad sobą protektorat Ligi Narodów formalnie tylko, w rzeczywistości zaś kompetentne są dla nich tylko rozkazy z Berlina. Ponieważ zaś Berlin idzie w kierunku wznowienia wojny na Górnym Śląsku, Gdańszczanie podnoszą protest przeciw transportowi wojsk francuskich, które mają tam zabezpieczyć pokój.

To jest istotna geneza protestów gdańskich a wszystkie te argumenty, któremi posługują się w artykule swym w „Danziger Ztg.” dr. Loening, są dekoracją zewnętrzną obliczoną na naiwnych. Powtarza w nich autor oklepne frazesy o neutralności gdańskiej i suwerenności W. M. Gdańska.

O neutralności wobec sprawy górnośląskiej pisze się obecnie, inaczej neutralność ta wyglądała jednak podczas plebiscytu. Wtedy Gdańsk oficjalnie i nieoficjalnie wszystko czynił, aby przyczynić się do zwycięstwa niemieckiego na G. Śląsku. Gdyby zaś nawet przyjąć tę urojoną neutralność, to niczem ona nie jest naruszona, gdyż transport francuski ma przechodzić przez ziemię polską a jeśli nawet Gdańsk dotyka, to dotyka go jako portu polskiego, za jaki go uważać musimy, jeśli chodzi o wolny dostęp Polski do morza.

Dr. Loening kruszy kopie w obronie obrażonego majestatu suwerenności Gdańska, podnosząc, że Francja dotychczas w sprawie transportu swych wojsk nie zwróciła się do W. M. Gdańska. Autor zdaje się zapominać, że W. M. Gdańsk nie posiada praw państwa suwerennego. Istota bowiem suwerenności każdego państwa polega na możliwości utrzymywania bezpośrednich stosunków dyplomatycznych z innymi państwami. A tej możliwości Gdańsk jest pozbawiony, gdyż według artykułu 104 traktatu wersalskiego zastępstwo spraw zagranicznych W. M. Gdańska posiada Polska. Jeśli więc obecnie potrzebne byłoby jakieś rokowania w sprawie transportów, byłyby one prowadzone z rządem polskim a nie z senatem gdańskim.

Obecne protesty niemieckie dyktowane są nie interesem gdańskim, lecz pruskim. Politycznie transporty francuskie zagrażają polityce pruskiej, ale w niczem nie dotykają W. M. Gdańska. Pod względem zaś gospodarczym w interesie Gdańska jest jak najsilniejsze ożywienie życia portowego. Czy na to ożywienie składa się ruch towarów czy ludzi, wszystko jest z korzyścią dla życia gospodarczego. Większe ilości wojska, przejeżdżające przez Gdańsk, siłą rzeczy wprowadziłyby nowe życie do miasta. Choćby zatrzymywały się parę dni a nawet parę godzin w Gdańsku, czyniłoby tu najrozmaitsze zakupy, pozostawiając na miejscu wysokie wartościowe waluty francuską, z czego korzyść odniosłoby sfery kupieckie. Przy wzmożonym ruchu w porcie zarabiają też robotnicy portowi. Tych wszystkich rzeczy jednak nie biorą pod uwagę

Notowań giełdy i depesz Pat'a w dzi-siejszym dniu również nie otrzymaliśmy, z East Expressa tylko małą część.

Nowy kierownik ministerstwa b. dz. pruskiej.

Warszawa, 25. lipca. (EE.) Radio. Dzienniki podają wiadomość, że kierownictwo Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej powierzone zostało posłowi Trzyńskiemu. Dotychczas kierownictwo

to faktycznie sprawował podsekretarz stanu Seyda.

Oficjalnie powierzono po dymisji kierownictwo tych spraw p. Kucharskiemu.

Wiece kolejarzy poznańskich.

Poznań, 25. lipca. (EE.) Radio. Odbył się tu dziś wiec pracowników kolejowych dyrekcji poznańskiej, zwołany przez komitę związku, obejmującego wszystkie organizacje kolejarzy. Uchwalono rezolucję, domagającą się podwyżki płac o

200 proc. z wyznaczeniem terminu na odpowiedź do dnia 3 sierpnia, oraz zniesienia ustawy sejmowej z dnia 17 lipca r. ub. o uposażeniu pracowników kolejowych jako też o dodatkach drożyzniowych.

Banki gdańskie i pożyczka przymusowa.

Gdańsk, 26 lipca. (PAT.) Z powodu obiegających w Gdańsku pogłosek, jakoby konta banków i firm mających siedzibę poza obszarem Rzeczypospolitej Polskiej znajdujące się w instytucjach finansowych na tymże obszarze, pociągane miały być do pożyczki przymusowej w Polsce, Generalny Komisarjat Rzeczpo-

spolitej uprawniony jest przez Ministra Skarbu do oświadczenia, iż wiadomości te są zupełnie bezpodstawne, gdyż konta takie w żadnym bądź do pożyczki przymusowej pociągnięte nie będą. Oczywiście więc jest rzeczą, iż także konta firm gdańskich są od pożyczki przymusowej wolne.

Końcowe stadium rokowań polsko-gdańskich.

Gdańsk, 26 lipca. Od wczoraj trwają narady bezpośrednie w sprawach polsko-gdańskich między p. ministrem Plucińskim a senatorem Jewelowskim. Do obrad powołano przewodniczących poszczególnych komisji w charakterze poszczególnych rzeczoznawców.

Jak wiadomo, wedle ugody na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów,

układy polsko-gdańskie ukończone być muszą do 31 lipca. W wypadku, gdyby w pewnych kwestiach nie doszło do ostatecznego porozumienia, wszystkie sprawy sporne oddane będą do rozstrzygnięcia W. Komisarzowi Ligi, a w razie niezgody na jego wyrok, odesłane do Ligi dla ostatecznego załatwienia.

Zwołanie sejmu gdańskiego.

Gdańsk, 26. lipca. Wydział seniorów sejmu gdańskiego postanowił na swem wczorajszym zebraniu zwołać na dzień 4 sierpnia plenarne posiedzenie sejmu gdańskiego, aby omówić sprawę sekwstru zbożowego w W. M. Gdańsku. W piątek

29 lipca o godz. 11 przed poł. zbiera się wydział główny sejmu gdańskiego, w którym prezydent senatu p. Sahm referować będzie sprawę podziału b. mienia pruskiego i niemieckiego w W. M. Gdańsku i związane z tem kwestje.

Ustawa o służbie wojskowej w Polsce.

Warszawa, 25 lipca. (EE.) Radio. Obowiązek dwuletniej służby wojskowej nie będzie w nowym projekcie nadal utrzymany. Natomiast nowa ustawa ma nadać armii polskiej charakter więcej milicyjny, niż stały Wszelką służbę

ochotniczą pełnić będą kobiety, które będą miały obowiązek służenia, o ile nie są zamężne i nie obarczone obowiązkami rodzinnymi. Ustawa przedłożona została już w prezydium rady ministrów.

Zamoyski u Milleranda.

Paryż, 25 lipca. (EE.) Radio. Poseł polski Zamoyski w dniu 23 bm. został przyjęty u prezydenta republiki Milleranda. Prezydent Millerand wyjaśnił postawę Zamoyskiemu motywy stanowiska

rządu francuskiego, jakie wyłoniło się podczas wymiany not między rządem angielskim i francuskim w sprawie górnośląskiej.

PPS sympatyzuje ze strejkami, niszczącymi Polskę.

Łódź, 25 lipca. (EE.) Radio. Na wczorajszym posiedzeniu 18 kongresu PPS. uchwalono wniosek o wyrażenie sympatii strejkującym robotnikom łódzkiego

przemysłu włókienniczego. W obradach kongresu bierze żywy udział sekretarz angielskiej partii pracy Jowft.

nacjonaliści niemieccy, gdyż zdrowy rozum przesłania im nienawiść ku Francji i Polsce.

Nie sądzimy jednak, by protesty niemieckie odniosły jaki skutek. Jeśli ententa uzna potrzebę i konieczność transportów wojskowych przez Gdańsk, to je uskuteczni mimo sprzeciwów drobnej gar-

ki zapatrzonych w Berlin nacjonalistów niemieckich. Obowiązkiem zaś W. Komisarza Ligi Narodów jest, by nie dopuścić powtórzenia scen z roku ubiegłego, gdy to nacjonalistom niemieckim udało się podburzyć przeciw Polsce masy robotnicze. W. Z.

Ważne dla przyjeżdżających do Warszawy!

Poczynając od dnia 25 lipca r. b.

kąpiele rzymskie

Krakowskie Przedmieście 58 (obok Mickiewicza) tel. 15-09 i 273-33

Otwarte będą w dni powszednie od godz. 9 rano do 8 wieczór oraz każdej nocy od godz. 10 1/2 wieczór do 6 1/2 rano. W godzinach nocnych zakład otwarty wyłącznie dla mężczyzn i bilet nocny uprawnia do przebywania i spoczyniania przez całą noc.

Wkrótce również czynną będzie „Łaźnia Centralna” w godzinach nocnych.

Wielkie święto pieśni polskiej w Gdańsku.

Ubiegła niedziela była bardzo ważnym zdarzeniem w życiu Polonii gdańskiej, gdyż w dniu tym odbył się w Gdańsku pierwszy zjazd kół śpiewaczych z obszaru W. M. Gdańska przy życzliwym współudziale kilku kół zamiejscowych.

W wczorajszym numerze „Gazety Gdańskiej” donosiliśmy w skróceniu tylko o przebiegu niedzielnej Zjazdu. W numerze niniejszym zamierzamy czytelnikom naszym podać bliższe szczegóły z tego tak ważnego święta pieśni polskiej.

Tutejsze koła śpiewacze już od kilku miesięcy przygotowywały się skrupulatnie do popisów na ów zjazd. Zarząd okręgowy czynił troskliwe zabiegi nad wyszukaniem kwatery dla członków zamiejscowych kół śpiewaczych.

Poprzednie dni nie rokowały zbyt dobrej nadziei co do pięknej pogody w dniu zjazdu. Niedziela zjazdowa, ogólnie mówiąc, dopisała dość dobrze pogodą, chociaż w chwili rozpoczęcia popisów deszcz nastrząsnął obecnym złą wróżbą. Po chwili jednakże deszcz przestał padać i zabłysnął znowu piękny dzień słoneczny, który pozwolił na urządzenie popisów ogrodzie.

Przed południem o godz. 10 odbyło się w salce polskiej Ochronki przy Poggenpuhl przywitanie rozmaitych władz, gości, delegatów itd. przez prezesa okręgowego p. Grimsmana. Prawie wszystkie Tow. polskie w Gdańsku przysłały swych przedstawicieli z wyjątkiem kilku, o których w wczorajszym numerze naszego pisma donieśliśmy. Ubolewać również należy, iż Polski Generalny Komisarz nie przysłał żadnego przedstawiciela, co bardzo ujemnie wywarło wrażenie na obecnych.

Z wybitnych gości z poza Gdańska byli obecni: Patron Związku ks. Lewandowski z Pelplina, prezes związkowy p. Makowski z Torunia, prezes okręgu nadwiślańskiego (toruńskiego) p. Ratajski, kompozytor p. Bartkiewicz z Poznańskiego, który obok przybyłego prof. Jotejki i p. Kuryła należał do jury popisowej, p. Pendowski i Jaśkiewicz z Poznania, oraz liczni śpiewacy z Poznania, Torunia i Tczewa. Z ostatniej miejscowości przybył ks. prof. Helon z tamtejszą „Lutnią”.

Ks. Patron Lewandowski wyraził wielką radość, iż mógł wziąć udział w tym wielkim zjeździe i zachęcał do pielęgnowania kultury serca przez pieśń polską.

P. Makowski zwrócił uwagę na wielkie znaczenie pieśni polskiej w rozkrzewianiu ducha polskiego w Gdańsku i wyraził życzenie, aby wkrótce urządzić wielki wszechpolski zjazd śpiewaczy w Sopocie.

Imieniem „Gminy Polskiej” przemówił dr. Panecki i życzył zjazdowi najlepszego powodzenia, aby tenże przyczynił się do rozbudzenia ducha polskiego w Gdańsku.

P. Ratajski wysławiał pieśń polską, którą nazwał wyrazicielką najlepszych,

najszlachetniejszych i najidealniejszych uczuć ludzkich. Zjazdy są bardzo pożądane, gdyż doświadczenie wykazało, iż po nich pieśń zyskuje nowe zastępy zwolenników i powstają nowe koła śpiewacze.

Prof. Jotejko przemawiał imieniem warszawskiego świata śpiewaczego i zaznaczył, iż pieśń polska spaja wszystkie dzielnice Polski i odnawia ducha wszędzie, a zwłaszcza tu, gdzie panował dawniej ciemniejszy Krzyżak i Prusak.

Przedstawiciel Poznania wskazał na znaczenie pieśni polskiej w rozbudzeniu ducha narodowego na Górnym Śląsku, gdzie przed wojną istniało 50 kół śpiewaczych, a obecnie jest ich około 350.

P. Purwin zaznaczył w swym dłuższym przemówieniu, iż Poznań jest kolebką wszystkich kół śpiewaczych w Poznaniu, na Pomorzu, w Westfalii i Nadrenji. Małopolska i b. Kongresówka nie miały dawniej kół śpiewaczych. W końcu wniósł on okrzyk na cześć koła śpiewaczego z Poznania.

P. Czyżewski przemawiał w imieniu Tow. „Jedność” i wyraził życzenie, aby w każdej miejscowości na obszarze W. M. Gdańska założono koło śpiewu. Przemówienie swe zakończył on okrzykiem na cześć prezesa Tow. „Lutnia” z Gdańska.

Składali jeszcze życzenia zjazdowi: imieniem Sokoła gdańskiego dr. Łangowski, imieniem Tow. Polek p. Tylewska i p. Ogryczakowa imieniem Tow. Św. Zyty.

W końcu uchwalono wysłać do Jarocina z okazji 30-letniego jubileuszu tamtejszego koła śpiewu telegram gratulacyjny.

Następnie udano się do kościoła św. Mikołaja na nabożeństwo polskie na intencję zjazdu. Dla delegatów, prezydium zjazdu i gości przygotowano przed ołtarzem specjalne miejsca honorowe. Tow. śpiew. św. Cecylii z Wrzeszcza wykonało podczas nabożeństwa mszę „Salve Regina”. Odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę” zakończono nabożeństwo kościelne.

Od godz. 2 począwszy odbywały się w „Kleinhammerpark” w Wrzeszczu próby poszczególnych chórów.

Ogólne popisy chórów miały się rozpocząć o godz. 4 popoł. w ogrodzie „Kleinhammerpark” w Wrzeszczu, lecz ulewny deszcz przeszkodził temu i wskutek tego nastąpiło pewne spóźnienie. Pesymiści mniemali, iż zjazd z powodu deszczu nie uda się należycie, lecz optymiści zwyciężyli. Piękna słoneczna pogoda ożywiła rychło cały ogród, który na przedzie przygotowano do występów.

Krótko po godz. 5 po poł. otworzył ks. Patron Lewandowski główną część zjazdu popisową krótkim przemówieniem. Wskazał on na znaczenie pieśni polskiej na Górnym Śląsku. W końcu wyraził życzenie, aby echo pieśni polskiej rozległo się aż za ocean a zjazd niedzielny był pierwszym większym atakiem duchowym na Gdańsk.

Przemówienie ks. Patrona nagrodzono licznymi oklaskami.

zem 67.402. Wreszcie w r. 1913-ym 4,868, 273, 17.335 — razem 22.476.

Jeżeli zboża w stanie surowym przywożono do Gdańska niewiele, ograniczając się przeważnie do zbóż nasiennych, to lepiej przedstawiał się dowóz ospy, maki i wogóle gotowych produktów młynarskich.

Drugim ważnym artykułem wywozowym Gdańska był cukier. Cukier z Polski i z Ukrainy przez Gdańsk szedł do Anglii, do Ameryki Północnej, do Argentyny.

Trzecim wreszcie najważniejszym artykułem wywozowym Gdańska jest jeszcze ciągle drzewo. Transport kolejowy drzewa jest znacznie droższy od wodnego. Drzewo idzie do Gdańska z Polesia i Wołynia Bugiem i Narwią przez Wisłę, idzie z Królestwa Kongresowego, z Galicji nieco, nawet z samych Prus Wschodnich Pisą i Narwią, przechodząc przez terytorjum byłego Królestwa.

Handel drzewny w cyfrach przedstawia się w następujący sposób:

W r. 1909 na 263 tratwach przywieziono 299.510 centn. kub. drzewa wartości 10,794.700 mk., w r. 1913 na 278 tratwach przywieziono 258.561 centn. kub. drzewa wartości 15,494.800 mk.

Do Gdańska dowożono również znaczne ilości węgla śląskiego Odra,

P. Grimsman odczytał telegram gratulacyjny „Lutni” warszawskiej i zawiadomienie obecnych, iż „Koło śpiewackie” Poznań ofiarowało najlepszemu organizatorowi zjazdu (p. Purwinowi) dar w postaci srebrnych guzików z polskimi orzełkami do manszetów. Na wiadomość tę wniesiono okrzyk na cześć Poznania. Oznajmiono w końcu, iż nadprogramowo występować będzie „Lutnia” z Tczewa, która w ostatniej chwili dopiero zgłosiła się do występów a „Lutnia” oliwska z nieznanym powodów odmówiła występu. Poznań śpiewać miał „Cichy domku” Moniuszki.

Następują śpiewy chórów złączonych pod batutą dyrygenta okręgowego p. Celiana. Odśpiewano „Hasło” Nasalskiego i Modlitwę z kantaty mitologicznej „Milda” Moniuszki.

W popisach chórów o nagrody występuje najpierw Poznań z wyżej wspomnianej pieśni. Śpiewacy poznańscy wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze. Z czystego ich głosu i dobrego cieniowania wynikało, iż byli to śpiewacy, którzy śpiew już od szeregu lat uprawiają.

Następnie śpiewa „Halka” z Nowego Portu „Wisłę” Nowakowskiego i Bartkiewicza. Nowe to kółko śpiewackie, istniejące zaledwie kilka miesięcy, wystawiło sobie swym pierwszym publicznym występem bardzo dobre świadectwo. Życzyć należy, aby to młode Tow. jak najlepiej wegetowało i rozkrzewiało ducha polskiego i w tej dosyć zapomnianej pod względem krzewienia oświaty narodowej dzielnicy Gdańska. Następuje występ „Lutni” tczewskiej pod batutą dyrygenta ks. prof. Helona z Tczewa.

„Lutnia” sopocka występuje z „Wiosną” ks. K. Kleina pod batutą dyrygenta Purwina. Tu także widać znaczny postęp Tow. to jest jeszcze bardzo młode i walczyć musiało z licznymi trudnościami. Chwalebne jest, iż w śpiewie biorą udział i ludzie starsi i przez to pociągają do niego obojętną nieraz młodzież polską. Cześć im za to. Oby nie szczędzili trudu dla tak chwalebnej sprawy.

Niezwykle wprost powodzenie miał chór męski „Moniuszko” z Gdańska przez odśpiewanie „Dwie dole” Maszyńskiego. Z powodu wielkiego wiatru nie zrobiła należytego efektu ostatnia ich część (pianissimo). Dyrygentem „Moniuszki” był p. Tylewski a „Lutnia” sopockiej p. Purwin.

„Cecylja” z Gdańska wystąpiła z pieśnią „Witaj gwiazdo morza” B. Kothe’go, Cecylja z Wrzeszcza z „Piosnką majową” ks. K. Kleina a „Lutnia” gdańska z „Wiązanką” Urbanka i Ponieckiego pod batutą dyrygenta p. Purwina.

Wiązanka ta zyskała pierwszą nagrodę związkową, o czem wczoraj już donosiliśmy.

Niepospolicie udał się również „Polonez weselny” Orłowskiego, odśpiewany przez chór męski.

Niezwykle uznanie zyskał polonez Bartkiewicza „Na swojską nutę” z tow. orkiestry i wykonany pod batutą samego kompozytora.

Wartą i Notecią, kanałem bydgoskim, na Wisłę Węgiel śląski zaczął konkurować na rynku szwedzkim i na nadbałtyckich rynkach rosyjskich z węglem angielskim, który wypadał drożej wskutek wyższych cen pracy w Anglii. Pewna część tego węgla przychodziła koleją. Ogółem wodą i koleją od 1909 r. do 1913 r. przywożono rocznie do Gdańska około pół miliona ton węgla śląskiego (1909 — 595.879, 1910 — 525.063, 1911 — 487.704, 1912 — 526.459, 1913 — 587.812).

Transport kolejowy do Gdańska musiał się opłacać dla węgla, gdyż znajdujemy pewną ilość węgla, około 80.000 ton rocznie (1909 — 90.503, 1910 — 85.971, 1911 — 84.179, 1912 — 80.451, 1913 — 80.832), którą z Gdańska wywożono w górę po Wisłę. Pewne ilości wywożono również koleją do Prus Wschodnich i Zachodnich (1909 — 97.761, 1910 — 82.162, 1911 — 81.971, 1912 — 79.441, 1913 — 86.864) do Ks. Poznańskiego (około 2.000 ton rocznie) i do Polski i Rosji (1909 — 28.306, 1910 — 9.991, 1911 — 2.879, 1912 — 1977, 1913 — 4.549).

W ogólnych cyfrach można powiedzieć, że za ostatnie lata przed wojną, z pół miliona ton węgla śląskiego przywożonego do Gdańska, mniej więcej trzecią część szła na potrzeby ziem polskich, reszta szła na morze. Z tej trzeciej części idacej

Następnie poszczególne chóry występowały z śpiewami dowolnymi. Chór męski „Moniuszko” wystąpił z dwiema pieśniami.

Z wielkim napięciem oczekiwano ogłoszenia nagród. Dopiero około godz. 9 obwieścił je czekającej publiczności ks. Patron. (Podaliśmy je w wczorajszym numerze). Skład sądu był bezpartyjny i wydał wyrok sprawiedliwy.

P. Makowski z Torunia podziękował tutejszemu kołom śpiewaczym za niebywałą i nigdzie dotąd nie napotkaną gościnność. „Lutnia” sopocka wręczyła w końcu swemu dyrygentowi p. Purwinowi bukiet kwiatów w dowód wdzięczności.

Po złożeniu podziękowania od różnych osób zakończono zjazd. W końcu odbywały się tańce. Szkoda, iż publiczność nie dopisała zupełnie. B. K.

Sprawy polskie.

ZADANIA OBECNEGO SEJMU.

„Głos Narodu” zamieszcza artykuł wstępny pióra profesora Kutrzeby pod tytułem: „Kiedy ma być rozwiązany Sejm”.

Autor wyraża przekonanie, że rychłe rozwiązanie obecnego Sejmu stworzyłoby położenie nadzwyczaj trudne i mogłoby spowodować bardzo ciężkie przesilenie. Wybory do nowego sejmu winny być zarządzane dopiero po dokonaniu spisu ludności, po uregulowaniu porozumienia z Państwami Sprzymierzonymi sprawy granic na Zachodzie i na Wschodzie Polski, gdyż Sprzymierzeni zastrzegli sobie współudział w uregulowaniu tej sprawy, jakoteż po uchwaleniu przez dzisiejszy Sejm całego szeregu ustaw uzupełniających naszą konstytucję. Łatwo uchwalić takie ustawy może Sejm, który obracał konstytucję, o ile zaś Sejm ten będzie rozwiązywany, to niewiadomo, kiedy i w jaki sposób drugi Sejm te sprawy załatwi. Trzeba zaznaczyć, że w drugim Sejmie może się okazać bardzo silny żywioł niepolski, podczas gdy obóz polski będzie podzielony na zwalczające się wzajem grupki. To też jakkolwiek byłby nasz stosunek do dzisiejszego Sejmu, należy obecnie jedynie dążyć do tego, ażeby Sejm ten intensywniej pracował, szczególnie na polu trzech wspomnianych zagadnień politycznych.

ZASIŁKI DLA WOJSKOWYCH.

Rada Ministrów uchwalała 19 b. m. jednorazowe bezzwrotne zasiłki dla wojskowych w służbie, które wynoszą:

- 12—10 tysięcy marek dla generała,
- 11—9 tysięcy marek dla pułkownika
- 10—8 tys. mk. dla majora i kapitana,
- 9—7 tysięcy dla porucznika i podp.,
- 7—5 tysięcy dla chorążego,
- 6—4 tysięcy dla sierżanta sztabowego
- 5—3 tysięcy dla innych szeregowców zawodowych.

Nadto każdy żonaty otrzymuje jednolity dodatek rodzinny zależnie od klasy miejscowości, oraz od tego, czy utrzymuje 2 czy 4, czy ponad 4-ch członków rodziny kwotę od 5000 do 1600 marek.

na potrzeby ziem polskich przeszło połowę szło do Prus Wschodnich i Zachodnich.

Dy byłego Królestwa i wogóle do ziem polskich Gdańsk wysłał kawę, ryż, śledzie, ryby, nawozy sztuczne. Najintensywniejszy jest jednak handel Gdańska z Prusami Wschodnimi i Zachodnimi, przewyższając handel z wszystkimi innymi dzielnicami.

Śledzi wywożono z Gdańska koleją do b. Królestwa 12.366 t., Wisłą 7.095 ton, do Prus Wschodnich i Zachodnich — 10.571 ton.

Ryżu wywieziono do Polski koleją 4.929 ton, Wisłą — 3.878, do Prus Wschodnich i Zachodnich 2683. Kawy wywieziono do Polski koleją 991 ton, do Prus 1563, do Poznańskiego 7.

Z innych towarów wywieziono Wisłą 40.922 ton nafty, częściowo w Poznańskie i 42.860 ton materiałów budowlanych.

Specjalnie jeżeli chodzi o handel Wisłą to rozporządzamy dokładnymi cyframi za 1911 rok.

W tym roku na 5.556 statkach przywieziono Wisłą do Gdańska 241.743 ton, wywieziono zaś z Gdańska w górę ku krajowi na 5.608 statkach 278.592 ton.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jerzy Kurnatowski,

Ujście Wisły.

IV.

Obroty handlowe Gdańska z Polską nie tylko się zmniejszają, lecz i zmieniają. Zboże nie odgrywa już na rynku gdańskim dawnej roli. Tłumaczy się to tem, że w drugiej połowie XIX wieku Niemcy same stają się krajem przywożącym zboże i do nich drogą lądową, nie zaś do Anglii i Holandji, idzie zboże polskie. Wreszcie w samym końcu XIX wieku Polska Kongresówka również coraz bardziej się uprzemysławiając zaczyna wogóle być krajem mało wywożącym zboże. Zamiast dawnej pszenicy na targu gdańskim zaczęły reprezentować zboże polskie takie wyszukane i znajdujące w odległych krajach zbyt nasiona, jak koniuczyna, seradela itp. Galicja, a więc górna Wisła, bierze całkiem znikomy udział w tym handlu.

W każdym razie w r. 1911 przysłano do Gdańska z polskich stacji kolejowych 12.265 ton zboża, z Galicji 1.703 ton, z Kongresówki 11.698 ton; razem 25.666 ton zboża.

W naszym 1912-ym r. odnośne cyfry wyniosły 29.714, 556, 37.132 — ra-

Z polityki zagranicznej.

MINISTER SKIRMUNT O ZWIĄZKU BAŁTYCKIM.

\$ Gazeta „Paovalecht“ podaje wywiad własnego korespondenta u ministra spraw zagranicznych Polski pana Skirmunta. W sprawie związku Bałtyckiego. Pan minister oświadczył co następuje: „Zewnętrzna polityka Polski nie ulegnie żadnej zasadniczej zmianie podstawą jej i nadal pozostanie wersalski traktat pokojowy. Osobiście jestem zwolennikiem polityki realnej i liczyć się będę tylko z faktami. Polska pragnie jak najprędzej dojść do dobrych stosunków z najbliższymi sąsiadami. Kwestja litewska musi znaleźć ostatecznie pomyślne rozwiązanie, aczkolwiek wymaga to jeszcze pewnego czasu. Jestem wielkim zwolennikiem związku Bałtyckiego i popierać go będę gorąco, dążąc do porozumienia wszystkich państw, znajdujących się na zachodniej granicy Rosji, zaczynając od morza Czarnego aż po Ocean Lodowaty. Taki związek będzie również najpomyślniejszym rozwiązaniem w kwestjach politycznych i ekonomicznych.

CELE ZWIĄZKU BAŁTYCKIEGO.

\$ „Latwijas Sarge“ w Rydze zamieszcza duży artykuł o stosunku związku państw bałtyckich do Rosji i mówi, że związek ten daje państwom bałtyckim pewność egzystencji trwałej i niezależnej od Rosji. W chwili, gdy u bolszewików panują głód i gospodarcze rozruchy, państwa bałtyckie muszą stanąć ramie przy ramieniu, by dać odpór możebnej inwazji ze strony zgłodniałej armii bolszewickiej na te państwa, gdyż niejednokrotnie już były wypadki, że oddziały bolszewickie, będące właściwie nie wojskiem, lecz wygłodniałymi bandami rabunkowymi szły nie tam, gdzie im wskazywało dowództwo, lecz tam, gdzie była nadzieja na bogatszy rabunek. Związek bałtycki ma także pierwszorzędne znaczenie na wypadek zmiany rządu w Rosji, gdyż wiadomo jaka partja obejmie wtedy rządu, a są przecież partje dążące do zjednoczenia całej byłej Rosji cesarskiej pod jedną władzę.

Kronika Pomorska.

* **Akademicy nad polskim morzem.** Pociąg sanitarny wiozący akademików i akademików - żołnierzy z całej Polski na nasze wybrzeże morskie przybył do Gdyni. Zgromadzeni na stacji mieszkańcy i goście sezonowi zgotowali młodzieży owacyjne przyjęcie. Ogromny entuzjazm wzbudziły przemówienia znanego autora p. Stefana Żeromskiego i kaszuba p. Abrahama, którego młodzież porwała na ramiona i obnosila wśród niemilkających okrzyków. „Niech żyją kaszubi! Niech żyje Pomorze!“ Wielu z młodzieży po raz pierwszy widziało mroze, które na nich zrobiło ogromne wrażenie.

* **Niezręczna administracja powiatu tczewskiego.** „Dz. Tczewski“ podaje dalsze głosy korespondentów swych, rzucające osobliwe światło na „zręczność“ administracji powiatu tczewskiego. M. i. zaznaczać się ma mianowicie także gwałtowny brak chleba w Pelplinie, mimo, że Pelplin miał dawniej zawsze chleba podostakiem, położony w czysto rolniczej okolicy.

* **Odpolszczanie się miasta Torunia.** Liczba przedsiębiorstw polskich w Toruniu zwiększa się z każdym niemal dniem. W miesiącu marcu br. było jeszcze 40 proc. składów w śródmieściu w rękach niemieckich i żydowskich, obecnie jest ich 35 proc.

Przed przejściem Torunia przez władze polskie mieliśmy 5 banków z tej liczby tylko 1 polski. Obecnie jest 14 banków — 13 polskich i 1 niemiecki.

* **Na cele młodzieży pomorskiej.** Na związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na Pomorzu złożyli dotąd:

N. N. 500 mr., ks. D. 200 mr., Bank Związku Sp. Zarobkowych oddział gdański 10.000 mr., N. N. 100 mr., ks. prob. dr. Działowski, Pieniążkowo 500 mr., ks. Chmielecki, Lidzbark 200 mr., ks. prob. Kurowski, Łalkowo 1.000 mr., p. Szczaniński, Nawra 1.000 mr., ks. M. Karczyński, Dąbrówka 200 mr. — Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!“ Prosimy o dalsze datki na ten zbożny i patriotyczny cel. Konto w Banku Związku Sp. Zarob-

Niebezpieczna gra Niemiec wobec Francji.

Niemcy prowokują Francję.

Berlin, 25 lipca. Odmowa Niemiec na żądanie Francji, by przewieźć przez Niemcy dywizję francuską na Górny Śląsk, wytworzyła nowy punkt zapalny między Francją i Niemcami.

Sfery polityczne niemieckie, jako tępe, nie zdają sobie z tego sprawy, lecz świat dyplomatyczny obcy w Berlinie już dzisiaj przewiduje, że Francja, zraniona w

swym uprawnionym auto-rytecie, nie chce puścić Niemcom płazem tej odmowy.

Zresztą już dzisiaj rano był znanym artykuł „Temps'a“ paryskiego, który z inspiracji Quai d'Orsay przypomni, że przesłanie ostatnich posiłków angielskich na Górny Śląsk odbyło się bez porozumienia z Francją i bez pytania się o pozwolenie Niemiec.

Foch i Weygand przybędą do Polski.

Paryż, 25 lipca. (EE.) Z kół wojskowych donoszą, że marszałkowi Fochowi, zaproszonemu przez rząd polski, będzie towarzyszył generał Weygand. Wyjazd

marszałka planowany jest na koniec sierpnia lub początek września. Pobyt w Polsce ma potrwać około dwóch tygodni.

Posiedzenie Rady Najwyższej 4 sierpnia.

Paryż, 25. lipca. Według informacji „Tempsa“ poseł francuski w Londynie zawiadomił rząd angielski, że Francja godzi się, by Rada Najwyższa zebrała się 4 sierpnia w sprawie górnośląskiej. Rząd francuski w dalszym ciągu stoi jednak na

stanowisku, że wzmocnienie zbrojnych sił koalicyjnych na G. Śląsku musi nastąpić. Koniecznym też jest, by przed konferencją zebrał się rzeczoznawcy dla przygotowania rozstrzygnięcia.

Pertraktacje łotewsko-niemieckie.

Ryga, 25. lipca. Odbywają się obecnie pertraktacje między Łotwą a Niemcami w celu zawarcia traktatu handlowego.

Łotwa uzależnia jednak zawarcie takiego traktatu od zwrotu przez Niemcy strat, jakie Łotwa poniosła w czasie inwazji niemieckiej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Niemcy zapłacą żądane sumy, gdyż zależy im na Łotwie, jako terenie tranzytowym dla handlu z Rosją.

Rosja bowiem na zasadzie paragrafu 23 traktatu ryskiego nie ma prawa korzystać z tranzytu przez Polskę. Celem poweto-

wania sobie tego warunku Rosja przy pomocy niemieckiej utworzyła wielkie towarzystwo p. t. „Deutsch russische Transportgesellschaft“, któremu rząd bolszewicki powierzył wszelkie transporty, skierowane z zagranicy do Rosji.

Przytem port piotrogrodzki, niedawno oczyszczony z min i częściowo doprowadzony do porządku, nie jest w stanie przyjąć wszystkich transportów, które przychodzą do Rosji.

Zależy więc Niemcom, jak Rosji, na uzyskaniu prawa korzystania z portów łotewskich.

Obywatelskie zakończenie strejku.

Warszawa, 25 lipca. (EE.) Radio. Minister pracy i opieki społecznej p. Ludwik Darowski otrzymał telefoniczną wiadomość od okręgowego inspektora pracy, że gazownia miejska przystępuje do pracy.

Czas stracony zobowiązali się robotnicy odrobić. W tramwajach jedną zmianą godziła się na przyjęcie warunków, innych robotnicy ustają dziś wieczorem stosunek swój do strejku.

Nowe zaburzenia na Górnym Śląsku?

Wrocław, 25. lipca. Biuro Wolffa donosi, że w okręgu rybnickim grozi lada chwilę wybuch strejku generalnego. Powstańcy polscy ostrzelali wczoraj około Kandrzyń pociąg Wrocław-Raciborz, skutkiem czego pociąg musiał zawrócić.

Także w innych miejscowościach przyszło do zaburzeń.

Od Red.: Wiadomości te przyjąć należy z zastrzeżeniem. Widocznie Niemcy rozpoczęli nowe prowokacje i puszczają w świat wiadomości, że ruch zbrojny wszczynają Polacy.

Linja Sforzy — administracja Rady Najwyższej — Szantaż i zbrojenia Niemców.

Bytom, 26. lipca. (EE.) Dzienniki niemieckie donoszą z Amsterdamu: Linja Sforzy stała się znowu aktualną, że terytorjum górnośląskie ma być oddane pod administrację Rady Najwyższej przez 30 — 40 lat, w Radzie rządzącej ma być także delegat Stanów Zjednoczonych.

Naogół mówi się o tem, że informacje niemieckie wskazują na to, iż Niemcy przygotowują szantaż, grożąc wojną Europie. Nad granicą śląską zaznaczają się coraz jawniej obszerne zbrojenia niemieckie.

11. dywizja piechoty francuskiej na Śląsk.

Paryż, 26. lipca. (EE.) Marszałek Foch wyznaczył 11 dywizję piechoty francuskiej na Górny Śląsk.

Zgoda Francji z Anglią.

Bytom, 26. lipca. (EE.) Dzienniki niemieckie zamieszczają wiadomość, jakoby Francja wyrzekła się wysłania komisji

rzeczoznawców, a Anglia wzamian za to zgodziła się na wysłanie oddziałów francuskich na Górny Śląsk.

Przeciworosyjska mobilizacja.

Helsingfors, 26. lipca. (EE.) Przybył tu wicein. Dąbski, min. łotewski Majerowicz i fiński Pijp, witani na dworcu przez fiń-

skiego min. Holstego. Prasa fińska uważa zjazd za mobilizację przeciworosyjską.

kowych w Gdańsku i w Banku Ludowym w Skórczu.

* **Zabawa ludowa w Gdyni.** Liga Żegluga Polskiej w Gdyni urządza dnia 7 sierpnia zabawę. Program zabawy jest następujący:

1. Wyścigi łodzi rybackich.
2. Konkurs na statki rybackie.
3. Wśczerie nagród.
4. Zabawa kwiatowa na morzu.
5. Taniec.

W skład Komitetu wchodzi prócz całego zarządu Oddz. Ligi Żegluga w Gdyni cały szereg pań i panów.

* **Drzewo tańsze dla inwalidów.** Wojewódzka Rada Opieki Społecznej komunikuje: W myśl rozp. Ministerstwa b. Dz. Pr. z dnia 16 czerwca 1921 inwalidzi wojenni i wdowy po poległych mają prawo uzyskać od nadleśnictw la-

sów państwowych drzewo opałowe po ulgowych cenach (50% zniżki). Drzewo wydaje się na podstawie zaświadczenia od miejscowych Rad Opieki Społecznej przy wójtostwach. O ile w powiecie lasów państwowych niema, to drzewo zostanie przydzielone z innego powiatu.

* **Wybuch eteru w kościarskiej fabryce octu.** Podczas przygotowania domieszek do octu w fabryce octu p. T. Kopeckiego w zagadkowy sposób zapalił się eter w dwóch olbrzymich gasiorach, który wybuchnął z taką siłą, iż wyrwał drzwi i uległ potłuczeniu szyby budynku. W tym momencie nieszczęśliwym znajdował się w pracowni pan Leon Kopecki, który uległ silnemu poparzeniu szyji, całych plecy, boków, ramion i rąk, częściowo twarzy i nóg, lżejsze poparzenie odniosła również panna G. Kopecka.

Pan Leon Kopecki, mimo szalonego cierpienia, nie stracił przytomności i starał się wzniecony pożar umiejscowić, co też z wielkim poświęceniem mu się udało.

* **Pożar torowisk na Pomorzu.** Wielkie torowiska, obszaru przeszło 100 mórg, położone pomiędzy Więcborkiem a Sępólnem, palą się od tygodnia, a rozszalały żywioł, podsycony silnym wiatrem, coraz szersze zatacza kręgi. Cała okoliczna ludność jest zmobilizowana, by szerzeniu ognia tamę położyć, co wobec wiatru i niebywale suszy wielce jest utrudnionem. Za pomocą sprowadzonego z Chojnic wojska udało się ostatecznie połączonymi siłami ogień opłamać i ugasić.

Kronika gdańska.

KALENDARZ na środę, dnia 27 lipca 1921 r. Natalii i Jul. Wschód słońca o g. 4,13; zachód o g. 7,58. Wschód księżyca o g. 6,08; zachód o g. 1,04.

— **Senat gdański** nie otrzymał żadnych informacji, jak nam donosi, co do przyjazdu wojsk francuskich do Gdańska.

— **Wydanie kart na cukier.** Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie w sprawie wydania nowych kart na cukier.

— **Urząd gospodarczy dla W. M. Gdańska** zakazał wywozu 2000 centnarów sera, który przeznaczył swego czasu na eksport. (Zarządzenie po niewczasie. Red.)

— **Zakaz wyrobu sera tłustego.** Senat gdański zakazał od dnia 1 sierpnia wyrobu tłustego sera. Długotrwała posucha i związane z tem zmniejszenie się dowozu mleka nakłoniło go do wydania owego rozporządzenia.

— **Wyплаты zapomóg dla bezrobotnych** Sejm gdański uchwalił w dniu 7 lipca podwyższenie zapomogi dla bezrobotnych o 50 procent.

Ponieważ prawo to nie jest jeszcze zupełnie opracowane a nędza bezrobotnych wzrasta, postanowił senat wypłacić bezrobotnym na mocy owego mającego być niebawem opracowanego prawa wypłacić tymczasową zapomogę. Sejm gdański nie zbierze się na razie i dlatego rozporządzenie to senatu jest uzasadnione.

— **Napowietrzna linja pocztowa Gdańsk — Kowno.** Zarząd gdańskiej poczty lotniczej dotosił nam, iż z dniem 28 lipca otwiera się komunikację pocztową pocztą lotniczą między Gdańskiem a Kownem. Samolot wyjeżdża z Gdańska o godz. 2 po poł. (w Królewcu o 3,25 po poł.) i przybywa do Kowna o 5,15 po poł. Z powrotem wyjeżdża z Kowna o 7,45 rano i ma w Królewcu o godz. 9,45 przed poł. związek z samolotem kursującym regularnie między Gdańskiem — Szczecinem — Berlinem.

Komunikacja odbywa się codziennie przy współdziałaniu Litewsko - Amerykańskiego Tow. Lotniczego.

Blizszych informacji udziela Gdańska Poczta lotnicza, Północno - niemiecki Lloyd, Verkehrscentrale, Baltropa i Olaf Lassen.

— **Stwierdzenie materiału lotniczego przez komisję międzynarodową.** Ubiegłej niedzieli przybyła do Gdańska międzynarodowa komisja, która składa się z trzech Francuzów, 1 Anglika i 1 Włocha, dla stwierdzenia materiału lotniczego w Gdańsku, jako dawnego materiału wojennego Niemiec. Komisja ta zamieszkała w „Deutsches Haus“.

— **Z rynku pracy.** W tygodniu od 11 do 16 lipca b. r. wypłaciło miasto Gdańsk wraz z gminami Orunia i Emaus ogółem 159 387,59 marek wsparcia dla 1555 osób bezrobotnych.

Towarzystwa i Komunikaty.

Wolne Miasto Gdańsk.

Baczność Moniuszko! Lekcja śpiewu odbędzie się 27 bm. w sali Domu Św. Józefa o godz. 7½. Po lekcji zebranie. Zarząd.

Polska.

Zebrań Towarzystwa Polsko Katolickich Nau- czycieli Pomocniczych na województwo pomorskie odbędzie się w środę dnia 27 lipca zaraz po lekcjach w klasie VII szkoły I. w Starogardzie.

Szemund. Zebranie Kółka Rolniczego i Zjednoczenia Producentów Rolnych odbędzie się w niedzielę dnia 7 sierpnia 1921 roku o godz. 1 na południu w zwykłym lokalu. Zarząd.

Dział gospodarczy.

ZAŻEGNANIE STREJKU W POZNANSKIM.

Groźący strejk robotników rolnych w województwie poznańskim został ostatecznie zażegnany. Związek producentów rolnych zgodził się podwyższyć robotnikom, reprezentowanym w Z. Z. P. płacę o 50 procent. Warunki te zostały przez delegację robotników przyjęte.

POLSKO - WŁOSKIE STOSUNKI HANDLOWE.

Do Warszawy przybył z Rzymu inż. Prokopowski, sekretarz generalny komitetu organizacyjnego Izby handlowej włosko-polskiej we Włoszech i przedstawiciel jedynej z grup przemysłowych włoskich, która ma na celu zajęcie się sprawą żywej wymiany handlowej między Polską a Włochami. Działalność swoją rozpoczęła ta grupa przez wysłanie statku handlowego, naładowanego produktami włoskimi, przemysłowym, który wyruszył z Neapolu w pierwszych dniach lipca. W następnym tygodniu wyjedzie wprost do Gdańska parowiec „Roselba” o pojemności 5000 ton.

WYGASZENIE WIEKIEGO PIECA.

Dn. 29 czerwca został wygaszony wielki piec w hucie „Częstochowa” Towarzystwa B. Hantke, co pociągnęło za sobą również wstrzymanie ruchu w kamieniołomach „Minów”, należących do tegoż Towarzystwa i wydobywających kamień dla wielkiego pieca. Wstrzymanie pracy pieca nastąpiło wskutek niepomyślnych koniunktur na naszym rynku żelaznym w związku z ogólnoswiatowym kryzysem. Zawieszenie ruchu wielkiego pieca w hucie „Częstochowa” ma być tylko czasowe i przy pierwszej możliwości Towarzystwo ma zamierzać ponownie go uruchomić.

STOSUNKI MIĘDZY AUSTRIĄ A POLSKĄ.

Związek austriackich banków i bankierów zwrócił się do Małopolskiego oddziału związku banków we Lwowie z prośbą współdziałania

przy usunięciu trudności, na jakie napotykała obywatela austriacki, posiadający akcje polskich spółek akcyjnych. Dlatego dla ułatwienia obrotu zaproponował Związek austriackich banków i bankierów, aby Małopolski oddział związku banków ustanowił w Wiedniu swego pełnomocnika, upoważnionego do ostemplowania akcji, emitowanych przez instytucje finansowe, wchodzące w skład Małopolskiego oddziału Związku banków, oraz przez finansowanie przez nie przedsiębiorstwa.

Oddział Małopolski Związku banków uchwalił przychylić się do propozycji Związku austriackich banków i bankierów i ustanowił swym pełnomocnikiem Austriacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu oraz Dolno-austriackie Towarzystwo eskontowe w Wiedniu, czyniąc atoli propozycję tę zależną od zgody Związku austriackich banków i bankierów, aby dla Polaków, posiadających austriackie akcje ustanowił Związek również pełnomocnika w Polsce, proponując tutaj Polski Bank Przemysłowy we Lwowie.

ROZWÓJ BANKU PRZEMYSŁOWCÓW.

Zakrojony na małą skalę, w charakterze spółki, Bank przemysłowców w Poznaniu, założony w 1861 r. z biegiem lat wyrósł na potężną instytucję finansową, nie tylko w Polsce, ale i na obszarach Rzeszy niemieckiej.

Bank przemysłowców obejmował sferę swych wpływów nie tylko Wielkopolskę i Pomorze, ale i naszych emigrantów w obwodach przemysłowych Westfalii i Nadrenji.

Obecnie Bank przemysłowców, ciesząc się ogólnym zaufaniem, wstąpił w nowy okres swej działalności, likwidując wraz z innymi wielkimi instytucjami finansowymi obecne warsztaty pracy, angażując tam swe kapitały, gdzie największa zachodziła potrzeba; przede wszystkim więc w wypadkach, gdzie istniała możliwość stworzenia ogniska rodzimego przemysłu i handlu.

Nowe obowiązki, które spadły na Bank przemysłowców wraz z nowymi naszymi warunkami politycznymi, skłoniły zarząd tej instytucji do zmiany swej formy prawnej, t. j. do przekształcenia Banku z dn. 1 stycznia r. b. w Towarzystwo Akcyjne z kapitałem akcyjnym 200,000,000 mk.

Jak żywo zajmuje się Bank Przemysłowców uprzemysłowieniem naszego kraju dowodzi fakt, że do 1 lipca r. b. Bank Przemysłowców przyczynił się do sfinansowania bądź całkowitego, bądź częściowego 52 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Wystarczy wy-

mienić tylko: 9 przedsiębiorstw spożywczych, 6 chemicznych, 6 drzewnych, 5 skórnych, 4 włóknistych, 5 mineralnych, 3 graficzno-papierniczych, 3 instytucje bankowe i 7 towarzystw ubezpieczeniowych.

Bank, załatwiając wszystkie sprawy, będące w związku z bankowością w kraju i zagranicą posiada 17 filii: w Toruniu, Kaliszu, Sosnowcu, Zawierciu, w Bytomiu, Katowicach, Raciborzu, Gliwicach, Gdańsku, w Gelsenkirchen, Oberhausen, Dortmundzie, Herlu, Rotterdamie i Strassburgu.

RUCH NAFTOWY.

Spółka naftowo-przemysłowa „Verdatok” zgłosiła nową kopalnię nafty pod nazwą „Felix” w gminie Brzyszczy, powiatu jasielskiego. Otwór wiertniczy w tej kopalni założony, będzie najdalej wysunięty na zachód na terenie gazowym.

TOW. AKC. „HERZFELD & VIKTORIUS”.

Istniejąca w Grudziądzu i Mniszku od roku 1862 fabryka odlewów budowlanych, wodociagowych i kanalizacyjnych oraz naczyń kuchennych i emalowanych p. f. „Herzfeld & Viktorius” została w r. 1920 wykupiona z rąk niemieckich przez grupę kapitalistów z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych. Jest to jedna z największych tego rodzaju fabryk w dzielnicy pruskiej. Początkowy kapitał zakładowy 50 milionów mk., w miarę rozwoju przedsiębiorstwa stał się niedostatecznym, wobec czego Tow. podwyższyło go do 100 milionów. Cena emisji dla nowych akcji ustalona została na 160 proc. wartości nominalnej. Całą emisję nowych akcji przejął Bank Związku, ofiarowując dawnym akcjonariuszom na każdą starą akcję jedną nową.

Wiadomości drobne.

Amerykańska misja handlowa. W poniedziałek 18 bm. przybędzie z Berlina do Pragi amerykańska misja handlowa, złożona z 7 członków celem przestudiowania finansowych i handlowych stosunków w republice czeskiej. Delegacja ta zostanie w Pradze do czwartku i prawdopodobnie wyjedzie następnie do Warszawy.

„Młynarz Polski” informuje, iż pomimo wprowadzonego wolnego handlu obowiązywać będą pewne ograniczenia, dotyczące jak konsumenci tak i producenci. Konsumenci nie będą mogli gromadzić zapasów mąki ponad 15 kg. na

osobę, producenci będą obowiązani do sprzedaży części zbiorów, pozostałych po pokryciu potrzeb własnych gospodarzy. Zakazane ma być również pędzenie spirytusu ze zboża. Kontroli państwowej będzie podlegał transport zboża z powiatów kresowych do centralnych.

Przybył do Warszawy znany profesor włoski, Conrado Gimi, który obejdzie Europę Wschodnią celem zapoznania się z rynkami surowców na Wschodzie.

Polska krajowa Kasa pożyczkowa (P. K. K. P.) wykazuje w bilansie ostatecznym na 31 grudnia 1920 r. czysty zysk w kwocie 3,298,752,484,47 wyrażnie: trzy miliardy dwieście dziewięćdziesiąt ośm milionów siedemset pięćdziesiąt dwa tysiące czterysta ośmdziesiąt cztery marki i 47 fen.

Rynek pieniężny.

Kurs marki polskiej.

Gdańsk, dnia 26-go lipca 1921 r.

Tendencja w dalszym ciągu zniżkowa. Notowano 3,85—3,90.

Dewizy zagraniczne. Dolar 76¼—77¼; Funt szterl. 277—280.

Dewizy zagr. w Berlinie z dnia 25. VII.

		żądano	placono
Londyn	1 ft. szt.	281.80	281.20
Paryż	100 frank.	610.15	608.85
Brusela	100 frank.	594.60	593.40
Nowy Jork	1 dolar	78.95	78.79
Amsterdam	100 guld.	2442.45	2437.55
Christiana	100 koron	1616.05	1613.95
Kopenhaga	100 koron	1196.20	1193.80
Sztokholm	100 koron	166.65	1603.35
Rzym	100 lirów	344.35	343.65
Berno	100 frank.	1296.30	1293.70
Wiedeń	100 koron	9.97	9.93
Praga	100 koron	99.80	99.60
Budapeszt	100 koron	23.53	23.47

Ostatnich notowań giełdy poznańskiej wczoraj i dziś, warszawskiej dziś z Pat'a nie otrzymaliśmy.

Nakład i druk:

„Gazety Gdańskie” Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesł. Kielbratowski w Gdańsku.

Bekanntmachung.

Hierdurch werden die Marken 43, 44 und 45 der neuen Brennstoffkarte A, B, C und die Marke 1 der Brennstoffkarte D für die Heizperiode 1921/22 zur Belieferung mit Kohlen bzw. Briketts, soweit es die Vorräte der Händler ermöglichen oder einer gleichen Menge Koks von der Gasanstalt aufgerufen.

Die alten Brennstoffkarten verlieren mit dem heutigen Tage ihre Gültigkeit und empfiehlt es sich, die Anmeldung zur neuen Kundenliste bald vorzunehmen. Wohnungsinhaber, die bis jetzt noch keine Kohlenkarte erhalten haben, können solche im Brennstoffamt, Artilleriekaserne Hohe Seigen in Empfang nehmen. Die Gewerkekarten kommen im nächsten Monat zur Verausgabung. (1310)

Danzig, den 21. Juli 1921

Brennstoffamt
für die Freie Stadt Danzig.

Bekanntmachung.

Ausgabe der Zuckerkarten.

Auf Grund unserer Bekanntmachung vom 6. Juni 1917 machen wir bekannt:

- 1) Von Dienstag, den 26. Juli bis Montag, den 1. August erhalten die Haushaltungen bei den Kolonialwarenhändlern, in deren Kundenliste sie sich auf Grund der Nahrungshauptkarte haben eintragen lassen, die neuen Zuckerkarten gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 5.
- 2) Auf die für Kinder bis zum vollendeten 2. Lebensjahre ausgestellten Nahrungshauptkarten „A“ werden gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 5 zwei Zuckerkarten, deren Marken den Buchstaben „K“ tragen, ausgehändigt.
- 3) Die Haushaltungsvorstände haben auf die Stämme der Zuckerkarten ihren Namen und die Wohnung mit Tinte oder Tintenstift aufzuschreiben. Karten, auf denen diese Angaben fehlen, dürfen nicht beliefert werden.
- 4) In den hiesigen Geschäften dürfen nur die Hauptzuckerkarten beliefert werden, die den Stempel der Stadt Danzig tragen, und deren Stamm und Marken mit einer „1“ versehen sind und die Zuckerkarten für Kinder, die ebenfalls den Stempel der Stadt Danzig tragen und deren Stamm und Marken mit einem „K“ versehen sind.
- 5) Die Sonderzuckerkarten und Bezugscheine dürfen nur beliefert werden, wenn sie den Stempel der Nahrungskartenstelle der Stadt Danzig tragen.
- 6) Es wird erneut darauf hingewiesen, dass die Zuckerkarten nur in dem Monat beliefert werden dürfen, für den sie gültig sind. Die Zuckermarken für Oktober, sowie die an der Zuckerkarte befindlichen Zuckermarken über 125 Gramm ohne Monatsaufdruck sind nur nach besonderem Aufruf zu beliefern.
- 7) Die vereinnahmten Hauptmarken Nr. 5 sind von den Händlern in der Zeit von Montag, den 8. bis Donnerstag, den 11. August, in der Nahrungskartenstelle, Wiebenkaserne, Flügel B, Eingang Poggenpuhl, I. Obergeschoss, Zimmer 19 einzureichen. (1321)

Danzig, den 23. Juli 1921.

Der Senat
Städt. Nahrungskartenstelle.

Pomorska Izba Rolnicza

poszukuje celem kupna

25 kompletnych używanych uprzęży dla koni roboczych z dostawą w jaknajkrótszym terminie. Łask. oferty uprasza się nadsyłać do Pomorskiej Izby Rolniczej — Toruń — ul. Sienkiewicza 40. (1318)

25 września — 5 paźdz. 1921

TARGI WSCHODNIE

we Lwowie (wielka wystawa próbek i wzorów) zdecydowała o ekspansji naszego przemysłu i handlu na wschód (Ukraina, Rumunja, Bałkany).

Termin zgłoszeń do 8 sierpnia 1921 r.

Zgłoszenia wystawców i prospekty dla interesentów przez biura „Targów Wschodnich”, Lwów, Akademicka 17, gmach Izby Handlowo-Przem. Warszawa, Szpitalna 1 m. 8, tel. 291-51 Sp. Akc. „Polski Lloyd”, Al. Jerozolimskie 84, oddział Długa 42 i Długa 27. Tow. Akc. „Polski Glob”, Świętokrzyska 32. Tow. Akc. „Reklama Polska”, Złota 1. „Waw” Złota 5. Tow. „Komispol”, Krakowskie-Przedmieście 16/18. (1323)

Jedyna Winiarnia-Restauracja

„ERMITAGE”

Własna cukiernia

Koncert Karasińskiego

WOJCIECH NAPIERAŁA

Hundegasse 96

956

Telefon Nr. 694

Kolonja
w W. M.



Polska
Gdańsku

Skorowidz

Władz - Urzędów - Towarzystw - Instytucji handl.-przemysłowych i firm polskich w W. M. Gdańsku i okolicy

„Urania”
Model IV

z ogłoszonymi istotnymi ulepszeniami, które nadają maszynie najwyższy stopień doskonałości

tudzież „Perkeo”
(Podróżne)

Maszyny do pisania



z niemieckim i polskim piśmem. Generalne zastępstwo dla Gdańska. Prasa zachodnich i Pomorza

J. H. Jacobsohn

Dostawca nadworny
Gdańsk
Hall. Geistgasse 120/121
Telefon 159. (124)

Zamienie

2 pokojowe mieszkanie w Poznaniu na podobne w Gdańsku lub przedmieściu. Of. do biura og. „PAR”, 27 grudnia 18 pod 23148. (1316)

Pinsel
aller Art

Thimig & Busch
Pinselfabrik
Neustadt

Konsum Polski

dostarcza torfu każdą ilość.

Zgłoszenia a przymy emy w biurze Predigerasse 7.

1320

A. Wesotowski.

Gustav Dahmer, Gdańsk
Import Hurtowny skład nasion Eksport
— założony 1891 —

Nowoczesne czyszczenie zbiorów i magazynowanie także na cudzy rachunek
Własne magazyny z dojazdem — kolejowym i wodnym —

Kupujemy każdą ilość nasion konieczy, rzepak, rzepy, kaczynia, gorczyce, maku, konopii itd. i prosimy o oferty z dużymi próbkami. (1324)

Pomorska Hurtownia
Manufaktury H. Szulca
w Chojnicach, (Pomorze)

ul. Gimnazjalna
Gmach „Hotel Priebe”
Skrzynka pocztowa 36 Telefon Nr. 20

poleca się łaskawej pamięci Panom kupcom, że skład zawsze suto zaopatrzony we wszystkie artykuły. (1188)

Z poważaniem

H. Szulc.

Z powodu przeprowadzki

sprzedają obecnie

zduńmiewająco tanio
Garnitury męskie | Spodnie męskie
Kamizelki męskie | Kapelusze męskie
Paltoty męskie, Bluzki alpakowe, Cutaways itd.

Mimo, że zbywam towary po cenach daleko niższych niż normalne, daję jeszcze prócz tego

10% opustu

Berliner Konfektions-Vertrieb

Heilige Geistgasse 44, I

1288) obok Café Kaiserhof
To nie magazyn! Małe koszta!

Godła i prace malarskie

wykonują

Bracia Gendzierscy, Gdańsk

Burgstrasse 19 b.